

Magdalena Bis

Depozyt przedmiotów metalowych z posesji przy ulicy Szerokiej w Płocku (z ok. połowy XIX–początku XX w.)

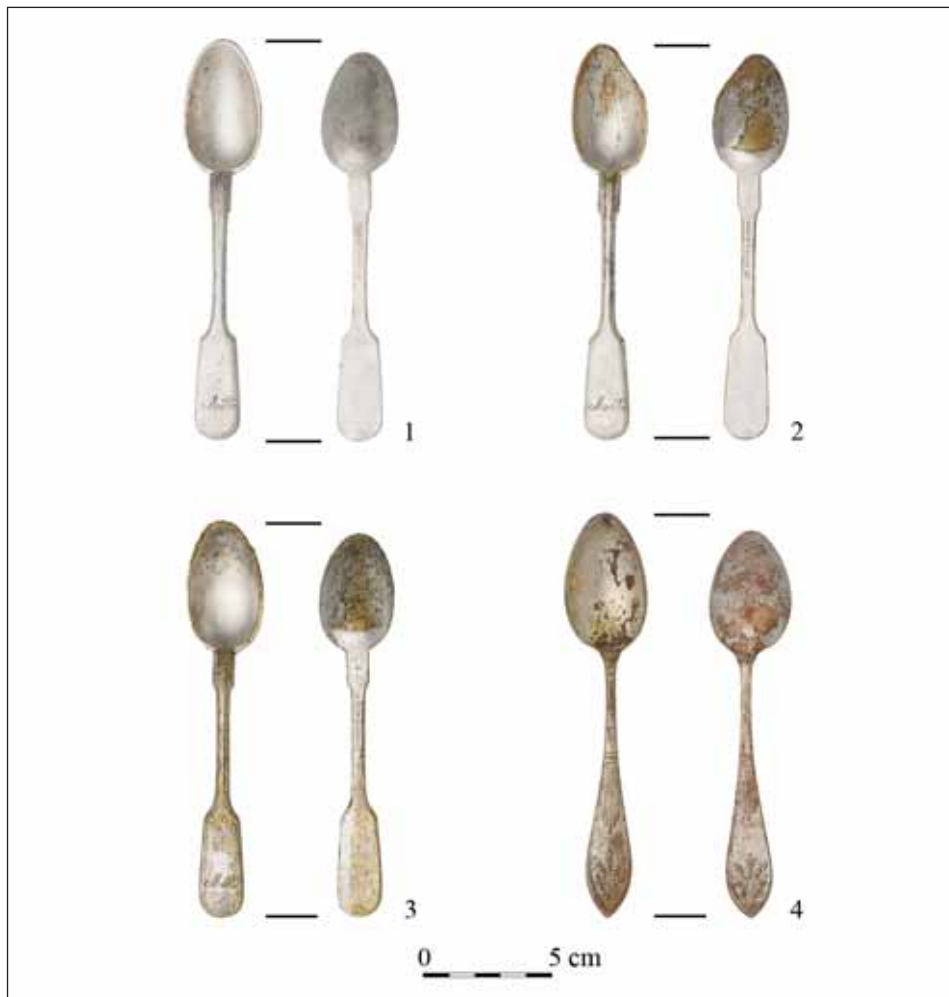
Tytułowy depozyt tworzy jedenaście ukrytych wyrobów metalowych — sztucce oraz kubki, datowane w przybliżeniu na połowę XIX–początek XX w.¹ (ryc. 1). Wprawdzie nie stanowią one spektakularnego odkrycia, warto je jednak omówić z uwagi na tkwiący w nich spory potencjał informacyjny i rozmaite związane z tym kwestie, zwłaszcza społeczne, kulturowe i gospodarcze dotyczące Płocka w wiekach XIX i XX. Tworzące depozyt znaleziska to bowiem nie tylko pełnoprawne źródła materialne, ale też nośniki przekazów niewerbalnych. Celem artykułu jest charakterystyka poszczególnych egzemplarzy oraz próba wyjaśnienia, do kogo mogły one należeć, określenie ich znaczenia, a także okoliczności złożenia depozytu oraz czasu i miejsca jego znalezienia.



Ryc. 1. Przedmioty metalowe z ok. połowy XIX–początku XX w. tworzące depozyt znaleziony podczas badań archeologicznych w Płocku, na posesji przy ul. Kwiatka 40 (dawna Szeroka).
Fot. M. Osiadacz

Fig. 1. Metal artefacts from the mid-19th c.–early 20th c., making a deposit discovered during excavations in Płock, at 40 Kwiatka St (former Szeroka St). Photo by M. Osiadacz

¹ Za możliwość konsultacji mojego artykułu serdecznie dziękuję Pani dr Joannie Paprockiej-Gajek z Działu Sztuki Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.



Ryc. 2. Łyżeczki z depozytu: 1–3 — łyżeczki z alpaki pochodzące prawdopodobnie z jednego kompletu; 4 — łyżeczka z platerowanego mosiądzu. Fot. M. Osiadacz

Fig. 2. Teaspoons from the deposit: 1–3 — nickel-silver teaspoons, probably from a set; 4 — a silver-plated brass teaspoon. Photo by M. Osiadacz

Na depozyt składają się cztery małe łyżeczki, dwie łyżki i dwa widelce stołowe² oraz trzy kubki³. Te ostatnie to najprawdopodobniej naczynia kiduszowe przeznaczone na czerwone wino, używane przez Żydów do celów rytualnych, z okazji szabatu i świąt; nad takim wypełnionym winem naczyniem odmawiano modlitwę zwaną Kid(d)usz⁴. Wyroby te zostały wykonane ze

² Por. J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie w latach 1822–1914. Asortyment, odbiorca i obyczaj*, Warszawa 2015, s. 156–158.

³ Konserwację wyrobów wykonał Pan Waldemar Kalicki z Centralnego Laboratorium Archeometrycznego IAE PAN w Warszawie, za co tą drogą serdecznie mu dziękuję.

⁴ *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, t. 1, Warszawa 2003, s. 777, hasło: *kiduszowe pucharki*. Ponieważ nie istniały żadne przepisy mówiące o kształtach

srebra lub ze stopu metali zwanego alpaka, nowym srebrem lub białym metalem, następnie posrebrzonego. Na każdym przedmiocie zrobionym z nieszlachetnego materiału cienka warstwa srebra uległa częściowemu starciu. Nastąpiło to albo w czasie długiego użytkowania przedmiotów, albo też na skutek wieloletniego ich ukrycia, a następnie oczyszczenia. Spośród analizowanych wyrobów najbardziej podobne do siebie są trzy spośród łyżeczek, które przypuszczalnie stanowiły niegdyś elementy jednego kompletu. Dwie więc egzemplarzy opatrzone jest sygnaturami, w tym cztery dodatkowo monogramami. Na podstawie sygnatur można w przybliżeniu określić miejsce oraz czas ich produkcji. Większość sztućców (8 sztuk) jest gładkich, o prostej formie i niewyszukanym fasonie. W porównaniu z nimi bardziej ozdobnych jest pięć wyrobów: łyżka ze srebra, łyżeczka z platerowanego mosiądzu oraz trzy kubki ze srebra, w tym dwa złożone. Opisywane ruchomości to, jak można sądzić, zarówno wyroby powszechne i przeciętne, codziennego użytku, produkcji seryjnej, jak i reprezentujące nieco wyższy poziom techniczny, starannie wykonane, w tym zapewne przeznaczone do domowego kultu religijnego.

Trzy identyczne łyżeczki wykonane są z alpaki i mają długość 15,5 cm, w tym: czerpak 5 cm długości i 3 cm szerokości, lekko zwężający się i zaokrąglony, zaś trzonek — 10,5 cm długości i 0,5–1,7 cm szerokości, o uchwycie zakończonym półokrągło, typu łopatkowego⁵. W przypadku dwóch z nich czerpak uległ niewielkiemu odłamaniu. Wyróżniały się wygrawerowanym na uchwycie ozdobnym monogramem MA, zaś od spodu trzonka miały wytłoczoną czteroelementową sygnaturę: GALW: N FRAGET II(?). Na podstawie katalogu firmowego fason łyżeczek można zidentyfikować jako mazowiecki gładki lub słowiański⁶ (ryc. 2:1–3).

Inicjały MA pisane kursywą (o wysokości 5,5 mm) są wklęsłe, składają się z drobnych punktów (groszkowanie) i zapewne można je zidentyfikować z właścicielem wyrobów. Być może



Ryc. 3. Masza Asz (ur. w 1868 r.), zamieszkała przy ul. Szerokiej 40, fotografia z ok. lat dwudziestych–trzydziestych XX w., za: G. Nowak, *Żydzi płockcy. Album pamięci*, Płock 2015, s. 185

Fig. 3. Masza Asz (born in 1868), resident at 40 Szeroka St, a photo from the 1920s–1930s, after: G. Nowak, *Żydzi płockcy. Album pamięci* [Jews of Płock. An album of memory], Płock 2015, p. 185

naczyni kiduszowych lub surowcu, z którego powinny być wykonane, więc panowała swoboda w wyborze formy i materiału, z którego przedmioty te były robione, *Judaica w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*, oprac. E. Martyna, Warszawa 1993, s. 157. Naczynia kiduszowe mogły mieć formę kieliszków, pucharów lub kubków stożkowatych lub pękatek (beczłkowatych), wykonanych ze szkła lub metalu, w tym najbardziej okazałe były srebrne. Na ich zastosowanie w obrzędach żydowskich wskazuje znana historia przedmiotu oraz motyw dekoracyjny umieszczony na naczyniu, np. scena wyjścia Żydów z Egiptu, lub inskrypcja — w języku hebrajskim lub w jidysz, o charakterze donacyjnym, w postaci cytatu biblijnego, *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje...*, s. 777.

⁵ Ten wzór sztućców stosowany był w wytwórniach warszawskich w zasadzie przez całe XIX stulecie, J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 167.

⁶ Tamże, s. 168, ryc. 27; *114 lat istnieje. Józef Fraget. Katalog sztućców, Warszawa 1938*, [w:] J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie. Katalogi i cenniki firmowe*, Warszawa 2010, s. 10, nr 1, s. 12, nr 9.

łyżeczki nimi opatrzone stanowiły część większego zestawu (np. liczącego tuzin)⁷, będącego okazjonalnym подарunkiem lub wnoszonego w posagu. Na podstawie informacji źródłowych dotyczących badanych posesji, monogramy te trudno bezpośrednio łączyć z konkretną osobą⁸. Można jedynie przypuszczać, że są to inicjały członków rodziny Asz. Wiadomo o trzech osobach związanych z opisywaną posesją, noszących imię rozpoczynające się na literę M: Majer⁹ — pierwszy o nazwisku Asz właściciel części opisywanej parceli (od roku 1860), następnie Mosiek Hersz oraz jego małżonka — Masza Debora¹⁰. Być może były to przedmioty wchodzące w skład wyprawy ślubnej Maszy¹¹ bądź jej ofiarowane (ryc. 3; ryc. 5:1).

Z kolei FRAGET pisane wersalikami to oznaczenie renomowanej wytwórni — Józef Fraget, która działała w Warszawie w latach 1824–1961. Założona została przez francuskiego przedsiębiorcę Józefa Frageta (1797–1867). Po nim kierownictwo fabryki objął i równie umiejętnie prowadził jego syn, Julian. Od nazwiska właściciela jej wyroby nazywano frażetami¹². Z małego zakładu, produkującego naczynia i galanterię stołową, wytwórnia J. Frageta stała się cenionym na wielu europejskich dworach dostawcą wykwintnych sreber i platerów. W jej różnorodnej ofercie były m.in. sztucce. Wyroby te były poszukiwane i cenione w całym Królestwie i w Rosji. Fabryka miała własne magazyny w kilku większych miastach¹³, w tym w Płocku¹⁴. Na ziemiach Cesarstwa Rosyjskiego frażety nazywano wręcz warszawskim srebrem. Ponieważ produkty te stały się synonimem dobrej jakości i wytworności, miało to również odzwierciedlenie w ich cenach¹⁵.

⁷ Do połowy XIX w. sztucce jednego rodzaju sprzedawano z reguły tuzinami. Dopiero w ostatniej ćwierci XIX stulecia popularne stały się całe komplety o jednolitej dekoracji trzonków, sprzedawane nierzadko we wspólnych pudłach, J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 157–158.

⁸ Oprócz wzmiankowanych właścicieli posesji możliwe było zidentyfikowanie kilku innych osób zamieszkujących pod wspólnym adresem: ulica Szeroka 40 lub Kwiatka 40, na podstawie fotografii ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Archiwum Państwowego w Płocku i Towarzystwa Naukowego Płockiego, dołączonych do wniosków o wydanie dowodów osobistych lub paszportów zagranicznych, pochodzących głównie z lat dwudziestych i trzydziestych XX w., zamieszczonych w: G. Nowak, *Żydzi płocki. Album pamięci*, Płock 2015. Byli to przedstawiciele czterech rodzin: Aszów — Masza Debora (ur. 1868 r.), profesja nieokreślona (tamże, s. 185) i Zelman (ur. 1859 r.), właściciel domu, brak danych o jego profesji (tamże, s. 107); Chonachowiczów — Ides (ur. 1906 r.), profesja nieokreślona (tamże, s. 80), i jej brat — Izrael Gerszon (ur. 1913 r.), monter (tamże, s. 125), dzieci Hersza Łajzera (Lejzora) i Łai; Kaliszerów — Estera Rywka (ur. 1869 r.), przy rodzinie (tamże, s. 70), jej mężem był Izrael (w publikacji brak innych informacji na jego temat), oraz ich córki — Chana (ur. 1909 r.), uczennica (tamże, s. 33) i Iema (ur. 1910 r.), nauczycielka (tamże, s. 158); oraz Kohnów — Jakób Lejb (ur. 1902 r.), drukarz, syn Izraela Joska i Ruchli Łai (tamże, s. 168), a także Binka (ur. 1909 r.), buchalterka, córka Szyi i Doby (tamże, s. 183). Według wiadomości zamieszczonych w tej publikacji, spośród wymienionych tu osób co najmniej dwie żyły do czasu II wojny światowej — Zelman Asz, który zmarł 18.V.1941 r. w getcie w Kielcach i Ides Chonachowicz, zmarła latem 1942 r. w getcie w Częstochowie.

⁹ Żoną Majera Asza była Necha, synem zaś Zelman Asz (20 XII 1859–18 V 1941), według zdjęcia i danych opublikowanych w: G. Nowak, op. cit., s. 107.

¹⁰ Masza Debora Asz — urodzona 19 II 1868 r. w Płocku, córka Fiszela i Racheli Grosmanów, zamieszkała przy ul. Szerokiej 40. Brak danych o dacie jej śmierci i zawodzie. Zachowana fotografia pochodzi sprzed roku 1935, a przedstawia ją w starszym wieku (ok. 60 lat), według zdjęcia i danych opublikowanych w: G. Nowak, op. cit., s. 185.

¹¹ Przy założeniu, że Masza Grosman poślubiła Mośka Asza będąc w wieku około 20 lat, grawerunku na przedmiotach być może dokonano pod koniec lat osiemdziesiątych XIX w.

¹² E. Kowecka, *Sprzedać! Kupić! Sklepy warszawskie z artykułami domowymi 1830–1870*, Warszawa 1998, s. 110.

¹³ Np. S. Nelkenowa, *Fraget Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: *PSB*), t. VII, red. W. Koponczyński, Kraków 1948, s. 74; J. Paprocka, *Srebra i platery firmy Józef Fraget*, Warszawa 1992; J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 100–114.

¹⁴ H. Lileyko, *Srebra warszawskie w zbiorach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy*, Warszawa 1979, s. 57.

¹⁵ J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 348.



Ryc. 4. Sztućce z depozytu: 1 — łyżka srebrna z kartuszem; 2 — łyżka z alpaki; 3-4 — widelce z alpaki. Fot. M. Osiadacz

Fig. 4. Cutlery from the deposit: 1 — a silver spoon with a cartouche; 2 — a nickel-silver spoon; 3-4 — nickel-silver forks. Photo by M. Osiadacz



Ryc. 5. Monogramy grawerowane na łyżeczkach z alpaki pochodzących prawdopodobnie z jednego kompletu (1) i na łyżce ze srebra (2) z depozytu. Fot. M. Osiadacz

Fig. 5. Monograms engraved on nickel-silver teaspoons, probably from a set, (1) and on a silver spoon (2). Photo by M. Osiadacz

Pierwsze dwa człony znaku informują o technice wykonania. GALW to pisany wersalikami i umieszczony w prostokątnej ramce skrót od terminu galwanizacja, polegający na pokryciu wyrobu warstwą srebra metodą elektrolizy¹⁶. Litera N w rombie oznacza, że przedmiot jest zrobiony ze stopu miedzi, cynku i niklu, naśladowującego srebro¹⁷, zwanego nowym srebrem¹⁸ (argentanem, niemieckim srebrem, alpaki), z tańszego materiału, a zatem dostępniejszego niż przedmioty z cennego kruszcu¹⁹. Taką sygnaturę posiadały przedmioty wytwarzane w drugiej połowie XIX w. na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego²⁰. Ostatni symbol również jest umieszczony w rombie, lecz jest częściowo zatarty i nieczytelny (ryc. 6:1).

Czwarta łyżeczka to plater na mosiądzu, o długości 15,5 cm, w tym czerpak 5 cm i 3,2 cm szerokości, oraz trzonek 10,5 cm długości i 0,4–1,8 cm szerokości, o uchwycie wydłużonym i wysmukłym, zwany lancetowatym²¹. Ten egzemplarz, w porównaniu z wyżej omówionymi, jest bardziej ozdobny. Ma ornamenty reliefowe w formie promieniście ułożonych dziewięciu

¹⁶ M. Gradowski, *Dawne złotnictwo technika i terminologia*, Warszawa 1980, s. 72–73. O procesie por. *Słownik Wyrazów Obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 241. Wybijanie znaku ze skrótem GALW nakazywało „Postanowienie” urzędowe z 1855 r., R. Bobrow, *Cechowanie sreber warszawskich w XVIII–XX wieku*, [w:] *Warszawskie srebra i plater w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku*, oprac. Z. Samusik-Zaremba, Płock 1996, s. 24.

¹⁷ J. Paprocka-Gajek, *Platerowana zastawa stołowa na terenach ziem polskich zaboru rosyjskiego w XIX i na początku XX wieku. Producceni i oferta*, [w:] *Historia naturalna jedzenia. Między antykiem a XIX wiekiem*, red. J. Kamiń, Gdańsk 2012, s. 374. Stop ten zawiera 46–66% miedzi, 19–31% cynku i 13–36% niklu, ma barwę od srebrzysto-białej po żółtawą (w zależności od zawartości niklu), poza tym odznacza się wysokim oporem elektrycznym oraz odpornością na korozję, trudniej ulega działaniu kwasów niż miedź lub mosiądz, *Słownik Wyrazów Obcych...*, s. 23, hasło: *II alpaka*; *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa «Gutenberga»*, t. XI: *Morosyt do Optyka*, Kraków 1929–1938, s. 178, hasło: *Niklu stopy*.

¹⁸ J. Paprocka-Gajek, *Plater warszawskie... Asortyment*, s. 112.

¹⁹ Por. tamże, s. 83.

²⁰ Tamże, s. 93; s. 351, tabela znaków.

²¹ Wzór ten cieszył się uznaniem co najmniej od lat dziewięćdziesiątych XVIII w. do roku 1915, a zwłaszcza w pierwszej połowie XIX w., por. J. Paprocka-Gajek, *Plater warszawskie... Asortyment*, s. 166.



Ryc. 6. Znaki na sztućcach z depozytu: 1 — na trzech łyżeczkach z alpaki pochodzących prawdopodobnie z jednego kompletu; 2 — na łyżce ze srebra; 3–4 — na widelcach z alpaki.
Fot. M. Osiadacz

Fig. 6. Trademarks on the deposit cutlery: 1 — on three nickel-silver teaspoons, probably from a set; 2 — on a silver spoon; 3–4 — on nickel-silver forks.
Photo by M. Osiadacz

wąskich linii (każda grubości ok. 1 mm i długości 2,2–2,8 cm) oraz umieszczonego poniżej bukietu złożonego z trzech gałązek kwiatów związanych kokardą (o łącznej długości 2 cm). Pod zewnętrzną, częściowo startą warstwą srebra, widoczny jest mosiężny trzonek (ryc. 2:4). Ponieważ łyżeczka nie ma sygnatury, trudno sprecyzować, kiedy i gdzie mogła zostać wyprodukowana²². W XIX i na początku XX w. wytwórnie masowo kopiowały swoje wzory, te zaś stosowane były równolegle przez całe dziesięciolecie, co utrudnia wyznaczenie tendencji stylowych sztućców platerowanych. Poza tym, w przeciwieństwie do sztućców srebrnych, platerowane datowano tylko w pierwszych latach produkcji, tj. do roku 1850²³. Dlatego też sama forma i ornament nie stanowią jednoznacznych wskaźników co do pochodzenia wyrobu. W pewnym stopniu może nim być technologia, platerowanie stosowano bowiem od 1822 r., zaś po roku 1840 zastępowano je stopniowo metodą nakładania srebra poprzez elektrolizę²⁴.

²² Identyczne zdobienia i formę mają np. sztućce z lat trzydziestych XX w. z warszawskiej wytwórni Jan Zegrze i Spółka, znajdujące się w kolekcji Muzeum Mazowieckiego w Płocku, *Katalog*, [w:] *Warszawskie srebra i platerowy w zbiorach Muzeum Mazowieckiego...*, s. 106, nr kat. 100. Jubiler Lejb Zegrze odnotowany był w 1920 r. przy Nowym Świecie 30. W 1936 r. mieścił się tam magazyn platerów Jana i Rysy Zegrze, tamże, s. 106.

²³ Por. *Dyskretny urok platerów warszawskich. Wystawa platerów ze zbiorów Muzeum Historycznego m.st. Warszawy*, oprac. E. Piwocka, Siedlce 1991, s. 2; J. Paprocka-Gajek, *Platerowana zastawa stołowa...*, s. 382; tejże, *Platerowy warszawskie... Asortyment*, s. 158.

²⁴ Por. J. Paprocka-Gajek, *Platerowana zastawa stołowa...*, s. 374.

Łyżki stołowe mają zbliżoną wielkość i kształt trzoneków. Pierwsza z nich, srebrna, jest smuklejsza i płytsza. Jej długość to 21 cm, w tym czerpak 7,5 cm, zwężający się ku końcowi, migdałowaty (o szerokości 4,2–1,0 cm) i trzonek 13,5 cm długości, w tym sam uchwyt 7,0 cm, rozszerzający się (1,8–2,6 cm szerokości), typu wiosło²⁵. Gładką powierzchnię wyrobu zdobi umieszczona na dolnej części uchwyty nakładka z kartuszem *rocaille*'owym²⁶ (o wymiarach 1,8 x 2,9 cm), z umieszczonymi wewnątrz, choć słabo czytelnymi, inicjałami MJ (o wysokości 5–5,5 mm) (ryc. 4:1). Litery są punktowane (groszkowane), pisane kursywą. Monogram pod względem typograficznym i sposobu wykonania jest podobny do tego, który znajduje się na trzech omówionych powyżej łyżeczkach (ryc. 5:2). W tym przypadku trudno jednak, na podstawie dostępnych danych o dziejach badanej posesji, wskazać na potencjalnego właściciela łyżki. Przy założeniu, że wspomniane łyżeczki należały niegdyś do Maszy Asz, przypuszczalnie również ten egzemplarz, złożony wszak razem z nimi, mógł być własnością tej kobiety lub kogoś z członków jej rodziny. Ponieważ to wyrób ze srebra, mógł też być wartościowym darem od osoby o takich inicjałach lub spadkiem po krewnym.

Na odwrotnej stronie trzonka widoczny jest zespół wybitych cech: Utracki, podkowa końska, O•C|1873, 84 i orzeł dwugłowy. Znaki te mają formę pozytywową — są wypukłe na wklęsłym tle, niemal wszystkie umieszczone w polach o kształcie prostokątnym, jedynie odcisk podkowy w owalnym (ryc. 6:2). Pierwszy człon znaku Utracki to sygnatura imienna złotnika, który wykonał przedmiot, jego nazwisko w pełnym brzemieniu, pisane kursywą. Rzemieślnikiem tym był Tomasz Utracki (1880?–1914), działający w Warszawie od ok. 1870 r. Jako właściciel „Fabryki wyrobów złotych i srebrnych” oraz „Fabryki wyrobów platerowanych i najszylbrowych” przy Nowym Świecie 53 wymieniany był od ok. 1880 r.²⁷ Natomiast od 1896 r. wytwórnia znana była jako „Fabryka Wyrobów Srebrnych, Platerowanych i Najszylbrowych”, w której produkowano żyrandole, kandelabry, świeczniki, utensylia kościelne, „podarki i brzozy do mebli”, poza tym wykonywano złocenia, srebrzenia, platerowania i naprawy²⁸. To jedna z wielu ówczesnych małych firm na rynku warszawskim, zajmujących się taką wytwórczością. Z uwagi na datę odcisniętą na znalezionej w Płocku łyżce (1873) byłby to wczesny wyrób tego złotnika. Podkowa końska to cecha warsztatowa, przykład znaku figuralnego z wyobrażeniem przedmiotu. Kolejne oznaczenie to znak państwowy — probierni warszawskiej, trysegmentowy, składający się z napisów umieszczonych w prostokącie podzielonym na dwa pola poziome: O•C na górze, zaś 1873 na dole. Te pierwsze to inicjały zatrudnionego w probierni warszawskiej probierza, Józefa Sosnkowskiego, według pisowni rosyjskiej — Osip Sosnkowskij²⁹, stosowane w latach 1870–1896³⁰. Poniżej widnieje data roczna wybitcia cechy. Obok, w mniejszym polu, znajdują

²⁵ W wytwórniach warszawskich wzór ten stosowano od pierwszej ćwierci do końca XIX w., J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 167.

²⁶ Identyczną nakładką dekorowane są np. trzonki srebrnych łyżek pochodzące z warsztatu Jana Gałęckiego w Lublinie, z lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX w., obecnie w zbiorach Muzeum Lubelskiego w Lublinie i Muzeum Narodowego w Warszawie (*Złotnictwo lubelskie ze zbiorów muzealnych i kolekcji prywatnych. Katalog wystawy*, red. B. Czajkowska, Lublin 2017, nr kat. 143–144). Reliefowe, ozdobne nakładki na trzonekach miały np. łyżki oferowane przez firmę Braci Buch w 1882 r. (*Gebrüder Buch, Fabrik von Neusilber (Alfenide)-Waaren, Neusilber-Blech und -Draht, Warschau, Żelazna Strasse № 19, Warszawa 1882*, [w:] J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie. Katalogi...*, s. 15, nr 1012), zakład R. Plewkiewicza w 1900 r. (*Towarzystwo Akcyjne Fabryki Wyrobów Metalowych Posrebrzanych i Pozłacanych R. Plewkiewicz i S^{ka} w Warszawie, Warszawa 1900*, [w:] tamże, s. 2, oznaczone jako „Z.”) oraz „Norblin, Br. Buch i T. Werner” po 1914 r., (*Spółka Akcyjna Fabryk Metalowych Norblin, Br. Buch i T. Werner w Warszawie, Żelazna 51, Warszawa [po 1914]*, [w:] tamże, s. 1, nr 1).

²⁷ H. Lileyko, *Srebra warszawskie...*, s. 75.

²⁸ J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 153.

²⁹ R. Bobrow, *Cechowanie sreber warszawskich...*, s. 24.

³⁰ M. Gradowski, *Znaki na srebrze. Znaki miejskie i państwowe używane na terenie Polski w obecnych jej granicach*, Warszawa 1994, s. 250, tab. 7.

się dalsze dwa elementy znaku. Liczba wyraża stopę procentową srebra zawartą w materiale użytym do produkcji wyrobu, w tym przypadku to srebro 84-żołotnikowe³¹. Orzeł dwugłowy zaś to godło probierni warszawskiej, będące uproszczoną wersją herbu Królestwa Kongresowego. Oznaczenie to wprowadzono w probiernictwie w zaborze rosyjskim (z Warszawą włącznie) w 1851 r.³² Forma znaków na analizowanym przedmiocie odpowiada bitym w probierni warszawskiej w latach 1852–1896³³. Miały one znaczenie kontrolno-fiskalne.

Druga łyżka jest wyrobem skromniejszym, niezdobionym i niesygnowanym, z nieszlachetnego surowca, zapewne ze stopu metali zwanego też alpaka, pokrytym cienką warstwą srebra, częściowo startą. Ma długość 21,6 cm. Jej czerpak jest nieco szerszy, owoidalny i głębszy, długości 7,4 cm i szerokości 1,4–4,6 cm. Trzonek długości 15,3 cm, w tym uchwyt — 6,3 cm i 1,3–2,5 cm szerokości, rozszerzający się uskokowo, łopatkowaty. Pomimo braku dekoracji (fason gładki), sam kształt dodaje łyżce elegancji (ryc. 4:2). Sztuńce z tego materiału zyskały popularność na przestrzeni XIX stulecia, gdyż nie tylko były gustowne, ale przy niewygórowanej cenie imitowały wyroby srebrne, przydając splendoru stołowi³⁴. Z powodu braku elementów charakterystycznych bądź sygnatury trudno sprecyzować miejsce i czas produkcji tej łyżki. Stop metali, z którego została wykonana (nowe srebro), zaczęto stosować około roku 1840³⁵. Można zatem przyjąć, iż egzemplarz ten powstał najwcześniej około połowy XIX stulecia.

Równie prostym wyrobem jest jeden ze znalezionych widelców z alpaki. Ma on długość 21 cm, w tym cztery zęby długości 7 cm każdy, o łącznej szerokości 2,5 cm. Trzonek o długości 14,5 cm ma zakończony łukowato uchwyt typu wiosło (6,5 cm długości i 1,5–2,5 cm szerokości) (ryc. 4:3). Na odwrocie trzonka widnieje oznaczenie w postaci liter B.M. pisanych wersalikami, bez obrysu, wklęsłych (negatywowych) oraz odrębnie wyrzyta cyfra 7 bez pola (wysokości 3 mm) (ryc. 6:3). Pierwszy znak określa rodzaj stopu metali użytego do produkcji, czyli tzw. biały metal, stosowany nie tylko w warszawskich wytwórniach, mniej więcej od przełomu XIX i XX oraz na początku XX w.³⁶ Powierzchnię zewnętrzną widelca tworzy delikatna powłoka ze srebra, obecnie w wielu miejscach zniszczona. Natomiast cyfra to zapewne numer, pod którym dany wzór wyrobu figurował w katalogu firmowym, fason sztućców. Z uwagi na brak innych cech wyróżniających, trudno bliżej ustalić proveniencję opisywanego przedmiotu.

Drugi widelec z alpaki, również czterozębny, jest nieco większy. Ma 22 cm długości, w tym zęby 7,5 cm długości, 2,5 cm szerokości, oraz profilowany trzonek o długości 15 cm, z uchwytem długości 7 cm i rozszerzającym się uskokowo, szerokości 1,3–2,5 cm, także typu wiosło. Sztuciec jest nieornamentowany. To przedmiot wykonany podobnie jak wyżej omawiane (ryc. 4:4). Na spodniej stronie wyrobu widnieje sygnatura wersalikami: GALW. N NORBLIN i S^A D(?). Każdy z tych znaków umieszczony jest w osobnym polu — prostokątnym (napis GALW oraz NORBLIN i S^A) bądź w kształcie rombu (N oraz D?). Poprzedza je cyfra 8 (wysokości 2 mm) odcisnięta bez pola (ryc. 6:4). Trzy znaki informują o technice produkcji, tzn. o nałożeniu srebra metodą galwanizacji (warstwa ta miejscowo uległa starciu) oraz o wykonaniu ze stopu metalu zwanego nowym srebrem (jest on widoczny spod pokrywającej go warstwy zewnętrznej). Ostatni znak jest słabo czytelny, lecz przypuszczalnie przedstawia literę D, oznaczającą sztuciec podwójnie srebrzone.

³¹ Srebro próby 84 zawierało 84 żolotniki na 96, którą to liczbą oznaczano czyste srebro, a w przeliczeniu na dziesiątne — 875 na 1000 czystego srebra, H. Lileyko, *Srebra warszawskie...*, s. 24.

³² Pozostałe elementy herbu to umieszczona na piersi orła tarcza, na której widniał orzeł polski; na tak niewielkiej punicy nie byłyby one czytelne, por. M. Gradowski, *Znaki na srebrze...*, s. 249–252.

³³ Tamże, s. 252, znak nr 3; *Srebra warszawskie 1851–1939. Część druga: srebra ze zbiorów muzeów polskich kościelnych i prywatnych*, oprac. R. Bobrow, Warszawa 1997, s. 28–29.

³⁴ J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 52.

³⁵ Tejże, *Platerowana zastawa stołowa...*, s. 374.

³⁶ Tejże, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 95; s. 350–361, tabela znaków.

NORBLIN i S^A to punca znanej warszawskiej wytwórni Norblina, która funkcjonowała od roku 1809 do 1939. Była ona stałym konkurentem zakładu Frageta. Oferowała szeroki asortyment własnych wyrobów z brązu, plateru i srebra — galanterii użytkowej i artystycznej, zwanej norblinowskimi wyrobami stołowymi. Były to wówczas pokupne towary na terenie Cesarstwa Rosyjskiego. W kolejnych latach stopniowo rozszerzano i modyfikowano zakres produkcji fabryki. Od 1865 r. właścicielem zakładu był Ludwik Norblin, a w latach 1893–1902 kierował nim Stanisław Ignacy Norblin³⁷. Zróżnicowana i spora produkcja tego dużego i uznanego zakładu obejmowała także elementy zastawy stołowej, w tym sztucce³⁸. Znak podobny do użytego na zdeponowanym w Płocku widelcu, ale uzupełniony dwugłowym orłem, stosowano w norblinowskiej fabryce w latach 1897–1914³⁹. Z kolei występująca tu cyfra 8 to prawdopodobnie odnośnik do pozycji katalogowej, oznaczenie modelu wyrobu.

Pozostałe przedmioty, składające się na opisywany depozyt, to trzy naczynia — niewielkie, srebrne kubki, o różnych kształtach i sygnaturach. Jeden z nich jest walcowaty i ma 7,2 cm wysokości, 5 cm średnicy wylewu, dna zaś 4 cm. Wylew jest nieznacznie pogrubiony, a ścianki w części przydennej skośnie ścięte. Jego dekorację stanowi grawerowany, stylizowany motyw roślinny — niewielkich kwiatów i łodyg połączonych wstęgą, tworzących wieniec z kotylionami (?). O ile ścianki naczynia są srebrzyste, to ornament wyróżnia się żółtawym odcieniem. Taki efekt uzyskano przez złocenie⁴⁰. Subtelność wykonania i kolorystyka czynią go niezwykle ozdobnym (ryc. 7:1–2). Wyrób posiada cechy probiercze umieszczone w dwóch miejscach — na dnie oraz na ściankach (w obrębie motywu zdobniczego — na zakończeniu liścia). Tę pierwszą tworzy godło przedstawiające umieszczoną w owalu kobiecą głowę z profilu zwróconą w prawo, w nakryciu zwanym kokosznikiem, oraz wyróżnik probierni — kropka za głową kobiety, na wysokości karku. Znak ten stosowany był w probierni w Moskwie, w latach ok. 1908–1915⁴¹. Uzupełniają go inicjały probierza — pozytywowe (wypukłe na wklęsłym tle), w polu prostokątnym, pisane cyrylicą АИ. Znaki te powtórzono na ściance, lecz są one tu bardziej zatarte. Obok głowy w kokoszniku w tym samym polu, lecz tym razem owalnym, wyfłociono próbę srebra wyrażoną w złotychkach, liczbą 84. Opisywany srebrny kubek jest zatem wyrobem rosyjskim z początku XX w. (ryc. 8:1).

Drugi kubek ma rozszerzające się ścianki i rozchylony wylew. Wysokość tego naczynia wynosi 6,2 cm, średnica wylewu 6,3 cm, dna — 3,5 cm. Przy dnie ma wyodrębnioną niską stopkę⁴² (ryc. 7:3–4). Na dnie widnieje cecha probiercza składająca się z czterech elementów: O•C|1896, 84, orzeł dwugłowy oraz inicjały ЛГ. Znaki te mają formę pozytywową — są wypukłe na wklęsłym tle, a umieszczone są w czworobocznych polach. Obok znajduje się jeszcze znak przypominający zwinięty w owal wężyk probierczy, czyli ślad po pobraniu próbki do określenia zawartości srebra (ryc. 8:2). Trzy pierwsze stanowią cechę główną, trzysegmentową, którą można identyfikować z probiernią warszawską i zatrudnionym w niej probierzem, Józefem Sosnkowskim. Zawierają też informację o dacie oddania przedmiotu do cechowania (w roku 1896), a także potwierdzenie jakości surowca użytego do wykonania przedmiotu (srebro

³⁷ Np. S. Kowalska-Glikman, *Norblin Aleksander Jan Konstanty*, [w:] *PSB*, t. XXIII, red. S. Kieniewicz, Wrocław 1978, s. 182–183; teźże, *Norblin Wincenty Konstanty*, tamże, s. 185; Z. Pustuła, *Norblin Stanisław Ignacy*, tamże, s. 183; J. Paprocka-Gajek, *Platerzy warszawskie... Asortyment*, s. 114–123.

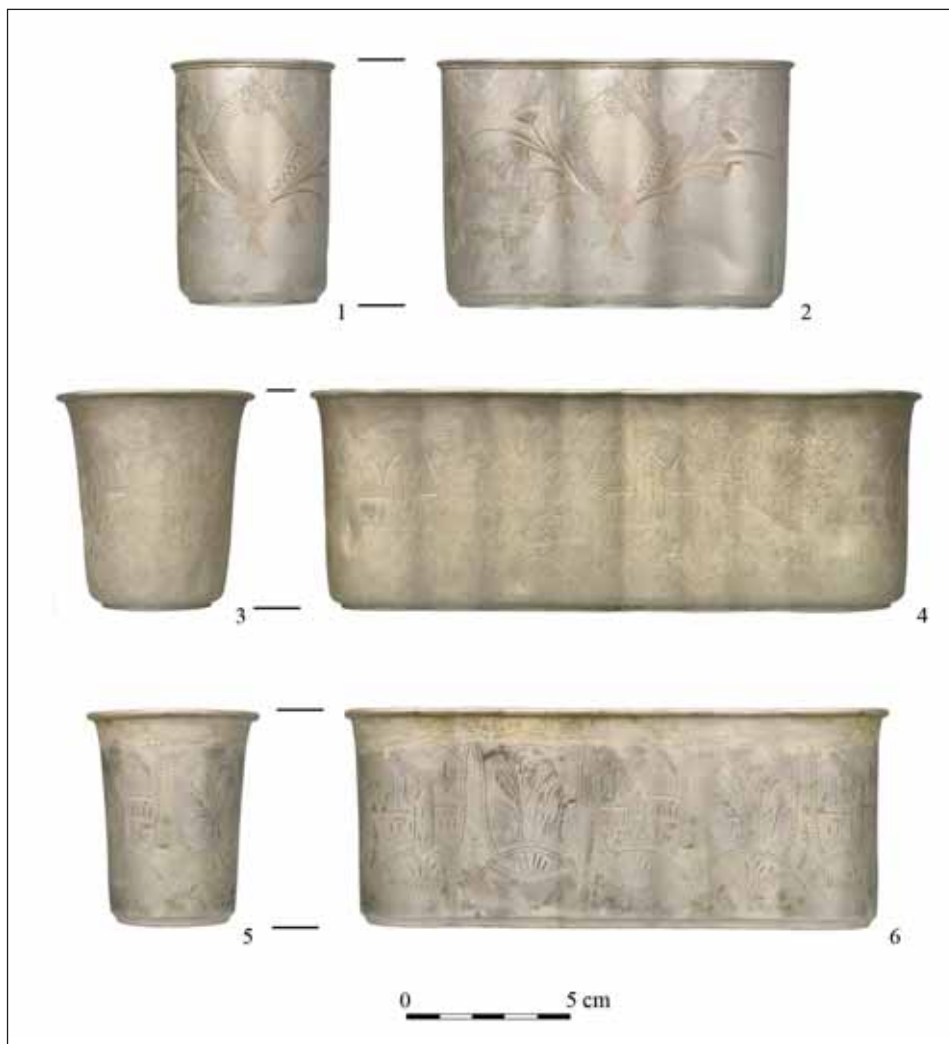
³⁸ Por. np. J. Paprocka-Gajek, *Wyroby*, [w:] *Fabryka Norblina. Opowieść o niezwykłej fabryce*, red. K. Witels, Warszawa 2012, s. 112–131.

³⁹ J. Paprocka-Gajek, *Platerzy warszawskie... Asortyment*, s. 354, tabela znaków.

⁴⁰ Srebrne i złoczone, rozmaite kubki miała np. w swojej ofercie w roku 1900 firma Plewkiewicza (*Towarzystwo Akcyjne Fabryki...*, s. 60). Najbardziej zbliżony kształtem do opisywanego miał nr 7, 7b, 7c (tamże).

⁴¹ M. Gradowski, *Znaki na srebrze...*, s. 256–257, s. 262, przyp. 27.

⁴² Egzemplarz ten przypomina kształtem kubek nr 1m w katalogu z 1900 r. firmy Plewkiewicza (*Towarzystwo Akcyjne Fabryki...*, s. 60).



Ryc. 7. Naczynia z depozytu: 1, 5 — kubki srebrne złocone; 3 — kubek srebrny; 2, 4, 6 — ornamenty na kubkach. Fot. M. Osiadacz

Fig. 7. Vessels from the deposit: 1, 5 — gilded silver cups; 3 — a silver cup; 2, 4, 6 — ornaments on the cups. Photo by M. Osiadacz

84-żołotnikowe) oraz herb Cesarstwa Rosyjskiego. Punca z monogramem cyrylicą to zapewne znak wytwórcy, przypuszczalnie utytułowanego warszawskiego rzemieślnika, skoro zastosowano tu orła dwugłowego, symbol wybijany w latach 1882–1914 na wyrobach firm nagrodzonych najwyższym wyróżnieniem państwowym na wystawach przemysłowych⁴³. Być może był to złotnik żydowski. Jak sugeruje Ryszard Bobrow, w czwartej ćwierci XIX w. niektórzy wytwórcy wyznania mojżeszowego zaczęli stosować w znakach imiennych pisownię rosyjską⁴⁴.

⁴³ J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 93.

⁴⁴ R. Bobrow, *Cechowanie sreber warszawskich...*, s. 25.

W informacjach przemysłowo-handlowych z 1869 r., wśród działających na rynku warszawskim wytwórców żydowskich, wymieniono m.in. Szmula Szkarłata, I. Szekmana, Antoniego Riedla, Hersza R. Szyldberga⁴⁵. Prowadzone przez nich warsztaty często były niewielkie, a wykonywano w nich zarówno przedmioty codziennego użytku, jak i służące do sprawowania w domu obrzędów kulturowych, m.in. pucharki kidszowe, lichtarze szabasowe, lampki chanukowe⁴⁶, balsaminki⁴⁷, naczynia na etrog⁴⁸. Miały one z reguły cechy eklektyczne lub pozastyłowe, podobnie jak inne wyroby złotnicze z tego czasu. Żydowskie srebra kultowe wytwarzano jednak nie tylko w zakładach należących do starozakonnych, ale też w chrześcijańskich, np. u G. Radkego, J. Pogorzelskiego, T. Wernera, L. Nasta⁴⁹. Przy pozornym bogactwie form i ornamentów poszczególne typy srebrnych judaików warszawskich z drugiej połowy XIX i z początku XX w. (do roku 1914) reprezentowane są przez niewiele odmian. Można stwierdzić, że w ich produkcji stosowano te same sztańcowane elementy, które zapewne były hurtowo kupowane, a być może wykonywała je któraś z wyżej wymienionych firm. Poza tym charakteryzują się one z reguły niższą jakością wykonania⁵⁰.

Powierzchnię zewnętrzną (płaszcz) opisywanego kubka pokrywa grawerowana, dość schematyczna dekoracja, złożona z ułożonych naprzemiennie motywów roślinnych i architektonicznych (po dwa), ograniczonych od góry i od dołu punktowaniem (u góry tworzących arkadę). To uproszczone wyobrażenie jakichś budynków (świątyni, kamienic mieszczańskich) albo fragment widoku jakiegoś miasta⁵¹ oraz kwiaty. Pod względem techniki wykonania naczynie to, spośród trzech podobnych pozyskanych, reprezentuje najniższy poziom.

Trzeci kubek, również zrobiony ze srebra, obustronnie złożony, charakteryzuje się podobnym kształtem, lecz nieco mniejszymi rozmiarami; jego wysokość wynosi 6,7 cm, średnica wylewu 5,4 cm a dna 3,5 cm (ryc. 7:5–6). Na dnie ma odciśniętą cechę złożoną z połączonych ze sobą dwóch owali z umieszczonymi wewnątrz, trudnymi do określenia symbolami, wraz ze

⁴⁵ H. Lileyko, *Srebra warszawskie...*, s. 17; I. Rejduch-Samkowa, J. Samek, op. cit, s. 202–206.

⁴⁶ Lampy (lampki) chanukowe — świeczniki używane w czasie Chanuki (żydowskiego Święta Poświęcenia). Mogą mieć postać lampek z zapleckami, w których na podłużnej listwie zamocowanych jest osiem naczyniek lub tulejek na oliwę bądź świece, a także osmio- lub dziewięcioramienne menory bądź żyrandoli. Świeczniki podrzędne miały formę pudełek z wieczkiem. Wykonywano je ze srebra, często techniką filigranu, były to również wyroby platerowane, z mosiądzu albo z fajansu, M. Sieramska, *Chanukowy świecznik*, [w:] *Polski Słownik Judaistyczny*, Warszawa 2008–2018 (dalej cyt.: *PSJ*), http://www.jhi.pl/psj/chanukowy_swiecznik (dostęp 09.01.2018 r.).

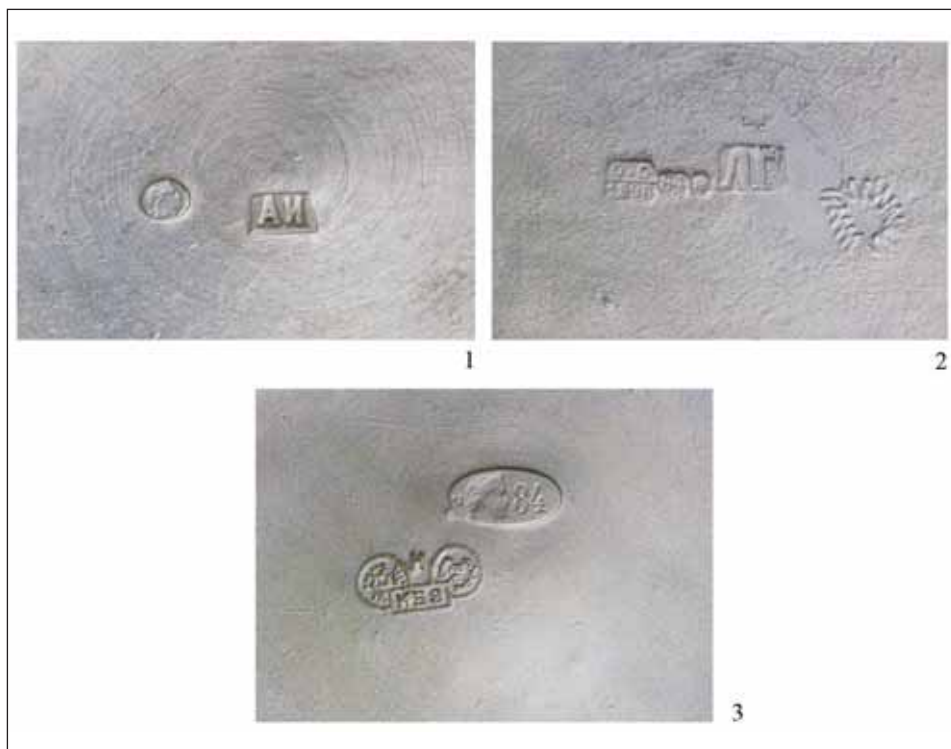
⁴⁷ Balsaminki — puszki na wonności, perfumerki, ozdobne pojemniki na wonne zioła lub korzenie używane w domu i w synagodze na zakończenie szabatu, podczas ceremonii połączonej z błogosławieństwem, zwanej hawdala. Wykonywane były przeważnie ze srebra, z plateru, a czasem z drewna. Wyroby metalowe zdobione filigranem. Charakteryzowały się różnymi kształtami, wśród których najczęstsza była forma wieżyczkowa, M. Sieramska, *Balsaminka*, [w:] *PSJ*, <http://www.jhi.pl/psj/balsaminka> (dostęp 09.01.2018 r.).

⁴⁸ Naczynie na etrog — specjalne naczynie (pojemnik lub puszka) służące do zanoszenia etrogu (czyli cytrusa) do bóżnicy, zwykle mające kształt owocu lub miseczki. Naczynie to mogło być bogato zdobione, wykonane ze srebra, czasem wewnątrz złożone. Do tego celu używano też drewnianych skrzyńeczek. Niekiedy w czasie trwania święta rolę naczyń na etrog mogły pełnić srebrne cukiernice, M. Bendowska, Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Etrog*, [w:] *PSJ*, <http://www.jhi.pl/psj/etrog> (dostęp 09.01.2018 r.).

⁴⁹ H. Lileyko, *Srebra warszawskie...*, s. 17; I. Rejduch-Samkowa, Jan Samek, *Dawna sztuka żydowska w Polsce*, Warszawa 2002, s. 202–206; por. też H. Lileyko, *Wstęp*, [w:] *Warszawskie srebra i plater w zbiorach Muzeum Mazowieckiego...*, s. 14–15.

⁵⁰ *Srebra warszawskie 1851–1939. Część pierwsza: srebra ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, oprac. R. Bobrow, Warszawa 1997, s. 42.

⁵¹ Por. np. wyobrażenia na pucharkach kidszowych z XIX/XX w. w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie (B. Adamska, *Srebra w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie*, Rzeszów 1990, s. 56–57, poz. kat. 92), na kubku z lat siedemdziesiątych XIX w. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie (*Srebra warszawskie 1851–1939. Część pierwsza...*, s. 199, nr 202), na kubku z Kijowa z lat 1908–1917 (*Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje...*, ryc. na s. 778).



Ryc. 8. Znaki na naczyniach z depozytu: 1, 3 — na kubkach ze złoczonego srebra; 2 — na kubku ze srebra. Fot. M. Osiadacz

Fig. 8. Trademarks on vessels from the deposit: 1, 3 — on gilded silver cups; 2 — on a silver cup. Photo by M. Osiadacz

znajdującym się poniżej podłużnym polem z inicjałami pisanymi cyrylicą oraz cyfrą: KB 3(?). To przypuszczalnie znak którejś z rosyjskich probierni — kombinatu wytwórczego(?). Obok w owalu wytłoczono głowę kobiety w kokoszniku, zwróconą w prawą stronę, ze znajdującą się za głową literą z alfabetu greckiego „v”, czyli ny. Również w tym samym polu umieszczono próbę srebra wyrażoną w złotnikach — 84 (ryc. 8:3). To z kolei znak urzędu probierczego w Kijowie, używany w okresie od 1908 do 1917 r. i stosowany na wyrobach cięższych niż 8,5 grama⁵². Prawdopodobnie to towar sprowadzony z Rosji w pierwszych kilkunastu latach XX w. Zewnętrzną powierzchnię ścianek tego naczynia wypełnia dekoracja zbliżona do występującej na wcześniej opisanym egzemplarzu. W tym przypadku jednak detale przedstawienia opracowane są dokładniej, a grawerunek jest głębszy i bardziej wyrazisty. Chociaż kubek ten jest w nieco gorszym stanie zachowania niż poprzednio omawiane (ma ciemne przebarwienia widoczne na ściankach — na skutek głębokiego utlenienia srebra), wyróżnia się dekoracyjnością. Efekt ten uzyskano także dzięki zestawieniu kolorystycznemu srebrzystych pól wypełnionych elementami zdobniczymi w postaci flory i architektury oraz żółtawego (złotawego) tła ścianek ze wzorami geometrycznymi.

⁵² M.M. Postnikova-Losieva, *Russkoe iuvelirnoie iskusstvo, iego centry i mastera XVI–XIX ww.*, Moskwa 1974, s. 305, poz. 16, 1941. Za pomoc w identyfikacji tego znaku serdecznie dziękuję dr hab. Michałowi Myślińskiemu z Instytutu Sztuki PAN w Krakowie.

Przedmioty o formie i ornamentyce podobnej jak na dwóch wyżej wymienionych kubkach, na których ornament roślinno-geometryczny przeplatał się z wygrawerowanymi widokami architektonicznymi Jerozolimy i innych żydowskich miejsc świętych w Jerozolimie (m.in. grobem Racheli, Ścianą Płacu, pałacem Dawida), to srebrne kubki kiduszowe, powszechnie produkowane w XIX–XX w. na wschodzie Europy⁵³, szczególnie w Rosji. W ten sposób zdobyto nie tylko tego rodzaju naczynia, ale też np. wieczka papierosnic, tabakierek, pudełeczek⁵⁴. Na odkrytych w Płocku kubkach brak cech jednoznacznie wskazujących, iż przedmioty te służyły Żydom do celów religijnych, za jakie uznaje się inne, specyficzne motywy zdobnicze, takie jak np. scena wyjścia Żydów z Egiptu, lulaw (palma, bukiet)⁵⁵, etrog (cytrus)⁵⁶, a także inskrypcje w języku hebrajskim bądź w jidysz, o charakterze donacyjnym lub w postaci cytatu, przeważanie zaczerpniętego z Biblii⁵⁷. W tym przypadku jednak, jak sądzę, interpretację taką uzasadnia miejsce ukrycia depozytu (o czym więcej w dalszej części tekstu).

Na dwóch zabytkach ze srebra — łyżce i kubku znajdują się daty roczne: 1873 (ryc. 6:2) i 1896 (ryc. 8:2). Oznaczają one czas wybitcia znaku probierczego, a zarazem przybliżony czas wykonania wyrobów. Ta druga data wskazuje zarazem *terminus post quem* złożenia depozytu. Na podstawie zebranych powyżej danych dotyczących też pozostałych odkrytych przedmiotów, można stwierdzić, że pochodzą one z okresu kilkudziesięciu lat, wyprodukowano je bowiem mniej więcej pomiędzy rokiem 1850 a 1915. Być może zatem stanowią one zbiór przedmiotów gromadzonych w miarę potrzeb i możliwości przez lata, użytkowanych przez niejedno pokolenie.

Opisywane zabytki zostały pozyskane w roku 2009 w Płocku, podczas badań archeologicznych o charakterze ratowniczym, poprzedzających inwestycję budowlaną⁵⁸ (ryc. 9). Prace objęły łącznie ok. 3000 m² powierzchni, w tym osiem współczesnych działek miejskich położonych w kwartale zabudowy między dzisiejszymi ulicami Bielską (od zachodu), Kwiatka (od południa) i Sienkiewicza (od północy). Usytuowane tu budynki mieściły się pod adresem od ul. Kwiatka 36 do Kwiatka 44 (numeracja w kierunku ze wschodu na zachód). Obecnie jest to część Śródmieścia Płocka, historycznie zaś fragment Przedmieścia Bielskiego, położonego za Bramą Bielską — jedną z trzech w obrębie murów obronnych otaczających miasto (wzniesionych po roku 1353, a istniejących do początku XIX w.), u wylotu drogi na Bielsk, wiodącej

⁵³ *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje...*, s. 777–778; M. Sieramska, *Kiduszowe pucharki*, [w:] *PSJ*, http://www.jhi.pl/psj/kiduszowe_pucharki (dostęp 01.10.2017 r.).

⁵⁴ *Judaica w zbiorach Muzeum Narodowego...*, s. 157.

⁵⁵ Lulaw — gałąź palmy lub palma, jeden z tzw. czterech gatunków roślin tworzących bukiet na święto Sukot, do którego wybiera się najpiękniejsze rośliny. Ponieważ gałąź palmowa jest większa od pozostałych, tj. trzech gałązek mirtu (hadas), dwóch wierzby (arawa) i owocu cytryny (etrog), lulawem (palma) nazywa się często cały bukiet, M. Bendowska, *Lulaw*, [w:] *PSJ*, <http://www.jhi.pl/psj/lulaw> (dostęp 09.01.2018 r.).

⁵⁶ Etrag — owoc cytrusowy, nazywany też rajsłym jabłkiem, jeden z czterech gatunków tworzących świąteczny bukiet na Sukot. Jako jedyny z nich jest smaczny i ma przyjemny zapach. W tradycji żydowskiej jest symbolem serca, najważniejszego organu ciała. Przygotowując się do świąt należało kupić jak najpiękniejszy owoc etrog, M. Bendowska, Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Etrag*, [w:] *PSJ*, <http://www.jhi.pl/psj/etrog> (dostęp 02.01.2018 r.).

⁵⁷ M. Sieramska, *Kiduszowe pucharki...*; *Judaica w zbiorach Muzeum Narodowego...*, s. 157.

⁵⁸ Inwestycja nosiła nazwę „Zespół budynków zabudowy usługowej i mieszkalnej wielorodzinnej «Złoty Róg» składający się z segmentów A, B, C, D, E w Płocku przy ul. Kwiatka, Sienkiewicza i Bielskiej, na działkach o nr ewid. gruntów 518, 1123/2, 1120/2, 1123/1, 1122/4, 1120/3, 1121, 512/4, 754, 487, 488, 1119/6”. „Złoty Róg” to określenie inwestycji oraz zlokalizowanego tu stanowiska archeologicznego. Pochodzi od nazwy sklepu monopolowego, który w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia mieścił się w ocalałym do roku 2009, a wybudowanym w ostatniej ćwierci XIX w. budynku przy dzisiejszej ul. Kwiatka 44, znanym i popularnym w tym czasie wśród Płocczan i mocno utrwalonym w społecznej świadomości, por. M. Bis, W. Bis, „Wyniki badań archeologicznych na stanowisku «Złoty Róg» w Płocku w 2009 r.”, Warszawa 2011, mpis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Płocku, s. 3, 6.



Ryc. 9. Płock — Przedmieście Bielskie, część południowa i zachodnia terenu badań archeologicznych, 2009 r., widok od północy: A — relikt domu frontowego przy ul. Kwiatka 40 (dawna Szeroka); B — relikt oficyny; C — dom frontowy przy ul. Kwiatka 42; D — oficyna przy ul. Kwiatka 44. Fot. W. Bis

Fig. 9. Płock — the Bielskie Suburb, the southern and western part of the archaeological site, 2009, viewed from the north: A — remains of the front house at 40 Kwiatka St (formerly Szeroka St); B — remains of the annexe; C — the front house at 42 Kwiatka St; D — the annexe at 44 Kwiatka St. Photo by W. Bis

w kierunku północnym z miasta kazimierzowskiego. Jak wskazują wzmianki ze źródeł pisanych, w XVI i XVII w. znajdował się tu folwark i spichlerz (1513)⁵⁹, ogród (1568)⁶⁰ i sady (ok. 1603)⁶¹. Układ urbanistyczno-architektoniczny uregulowano tu dopiero w pierwszej ćwierci XIX wieku, po tym jak Płock w wyniku drugiego rozbioru Polski znalazł się w zaborze pruskim, stając się siedzibą kamery oraz rejencji. Decyzją władz pruskich miasto uległo przebudowie, a najintensywniejsze prace przeprowadzono w latach 1803–1806. Polegały one m.in. na uporządkowaniu i włączeniu przedmieść (w tym także Bielskiego) oraz przeprowadzeniu nowej parcelacji⁶² (ryc. 10). W omawianym rejonie powstawały wtedy nowe ulice, których nazwy z czasem zmieniano. Jedna z nich, zlokalizowana od południa, została wytyczona w miejscu zasypanej w tym

⁵⁹ S.H. Szacherska, *Raclaw Paweł*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, red. S. Kieniewicz, Wrocław 1986, s. 606.

⁶⁰ M. Żuławnik, *Żydzi płockcy w XVI i XVII wieku*, „Notatki Płockie”, 2002, nr 2/191, s. 4; por. też *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. II: 1495–1586, wyd. S.M. Szacherska, Warszawa 1987, s. 517, dokument nr 705.

⁶¹ A.J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna, napisana podczas wojny wszechświatowej, poprawiona i uzupełniona w roku 1930*, Płock 1931, reprint Katowice 1991, s. 128.

⁶² A.M. Stogowska, *Życie społeczno-gospodarcze Płocka w latach 1793–1918*, [w:] *Dzieje Płocka*, t. 2: *Dzieje miasta w latach 1793–1945*, red. M. Krajewski, Płock 2006, s. 142–149. Projekty ówczesnej regulacji miasta przedstawiają plany z lat: 1793 — Göppnera, 1798 — Schönwalda, 1803 — Schmida, publikowane np. w: A.J. Nowowiejski, op. cit., s. 140–143, [ryc.] 56–58; *Płock wczesnośredniowieczny*, red. A. Gołębniak, Origines Polonorum, t. 4, Warszawa 2011, il. 2–4, po s. 192.



Ryc. 10. Płock, plan miasta z 1823 r. tzw. Mahna, z lokalizacją badanej części Przedmieścia Bielskiego, za: *Płock wczesnośredniowieczny*, red. A. Gołembnik, *Origines Polonorum*, t. 4, Warszawa 2011, il. 5

Fig. 10. Płock, the so-called Mahn's street plan from 1823, with the location of the researched part of the Bielskie Suburb, after: *Płock wczesnośredniowieczny* [Early-mediaeval Płock], ed. A. Gołembnik, *Origines Polonorum*, vol. 4, Warszawa 2011, fig. 5

czasie fosy i stała się główną arterią miasta, łącząc nową dzielnicę ze starą. Początkowo nazywano ją ulicą Przekop (najpewniej w 1811 r.) lub Przykop (1814 r.), ulicą Nową nad przykopem, tylko Nową albo Żydowską (1821 r.), co najmniej zaś od roku 1860 do 1935 — Szeroką. W 1935 r. nadano jej imię Józefa Kwiatka, utrzymane do dziś. W czasie II wojny światowej była to Breite Strasse⁶³.

Ze źródeł archiwalnych wynika, co zostało również potwierdzone w toku prac wykopaliskowych, że opisywany obszar był intensywnie zabudowywany od początku wieku XIX; wznoszono tu i przebudowywano budynki mieszkalne i gospodarcze. W okresie do 1939 r. następowały też liczne zmiany własnościowe, a znajdujące się tu parcele niejednokrotnie dzielono bądź scalano. Kres części zabudowy na badanym terenie nastąpił na skutek wydarzeń w latach 1939–1945. Nieruchomości, które ocalały, w okresie powojennym zostały znacjonalizowane i nadal były użytkowane, choć stopniowo podupadały. Budynki stojące jeszcze na działkach przy ul. Kwiatka 36/38 i 40 rozebrano dopiero w 1988 r. Do roku 2009 zachowały się jedynie dwa obiekty — dom frontowy przy ul. Kwiatka 42 i oficyna przy Kwiatka 44⁶⁴.

W wyniku przeprowadzonych tu badań archeologicznych odsłonięto pozostałości znanych ze źródeł pisanych i ikonograficznych, łącznie 14 różnie zachowanych kamienic i oficyn o prze-

⁶³ Ustalenia na podstawie analizy zapisów archiwalnych, por. też D. Zaremba, „Dzieje «Złotego Rogu»”, [w:] M. Bis, W. Bis, „Wyniki badań archeologicznych...”, s. 112.

⁶⁴ Przy odtwarzaniu dziejów omawianego stanowiska podstawę stanowiły informacje ze źródeł pisanych i ikonograficznych, które zostały zebrane przez mgr Dorotę Zarembę (Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków Delegatura w Płocku, dalej cyt.: MWKZ Płock) i zamieszczone w: D. Zaremba, op. cit., s. 103–135.



Ryc. 11. Płock — posesja przy ul. Kwiatka 40 (dawna Szeroka). Miejsce ukrycia depozytu w obrębie reliktyw oficyny odsłoniętych podczas badań archeologicznych w 2009 r. Fot. W. Bis

Fig. 11. Płock — the plot at 40 Kwiatka St (formerly Szeroka St). The place where the deposit was found during the 2009 archaeological intervention in the remains of the annex. Photo by W. Bis

znaczeniu mieszkalno-usługowym oraz rozmaitych zabudowań gospodarczych. Natrafiono także na 31 funkcjonujących wraz z nimi innych obiektów, w większości będących elementami systemu wodociągowego (studnie, rury, rzapia). Pozyskano ponad 12 tysięcy zabytków ruchomych, pochodzących głównie z XVIII i XIX w., po początek XX w. Dominowały wśród nich wyroby gliniane, reprezentujące różne gatunki (od ceglanych, siwych i białych po szkliwione, fajansowe, porcelanowe i kamionkowe) i szeroki asortyment naczyń (garnki, dzbany, misy, patelnie, talerze itd.). Wydobyto też fragmenty kafli płytowych, gliniane płytki posadzkowe, fajki. Znacznie mniej liczne były pokonsumpcyjne szczątki zwierzęce i wyroby z innych surowców — szklane (naczynia i szyby), metalowe (elementy wyposażenia wnętrz, sprzętów i narzędzi, broni oraz monety), drewniane (w tym fragment ogrodzenia), z kości i rogu (np. okładziny sztuców) i ze skór (części stroju, przede wszystkim obuwia).

Tytułowy depozyt⁶⁵ został wydobyty podczas oczyszczania reliktyw piwnicy jednego z budynków⁶⁶, na działce przy dzisiejszej ulicy Kwiatka 40⁶⁷ (ryc. 11), po uprzednim, mechanicznym usunięciu warstwy rozbiórkowej wypełniającej jego wnętrze⁶⁸, o miąższości ok. 180 cm,

⁶⁵ W inwentarzu zabytków ruchomych zarejestrowany pod numerem PkM.ZR.10A.192.

⁶⁶ Pozostałości tego budynku odsłonięto w obrębie kilku wykopów archeologicznych na stanowisku „Złoty Róg” — o numerach 7A, 10A, 22A, 11B, 14B, 21B.

⁶⁷ O numerze hipotecznym 1122/4, natomiast przed II wojną światową — 245A, przed rokiem 1935 przy Szerokiej 40. Dzieje tej posesji opracowano na podstawie ksiąg wieczystych w: Archiwum Państwowym w Płocku, Hipoteka Płocka, sygn. 4/119; Sądzie Rejonowym w Płocku, Wydział Ksiąg Wieczystych, NH 242B i 245B, KW 261/1, KW 395/0, KW 70415/8, KW 99017/7; w Archiwum MWKZ Płock, fototeka i wypisy z prasy przedwojennej, D. Zaremba, op. cit., s. 120, przyp. 28.

⁶⁸ Była to warstwa nr 192 w wykopie nr 10A.

zawierającej dużą ilość grubego gruzu ceglanoego, zaprawy oraz mnóstwo śmieci, będących resztkami wyrobów głównie z XIX i XX w. Budynek ten był oficyną stojącą za domem frontowym (w odległości 2,2 m), prostopadłe do niego, wzdłuż zachodniej granicy parceli. Depozyt znajdował się w jej części południowo-zachodniej, w suterenie, w narożniku pomiędzy dwiema ścianami⁶⁹ — frontową i pomieszczenia na południe od sieni. Umieszczony był pod tynkiem, pierwotnie zawinięty w tkaninę, z której zachowały się tylko strzępy.

Dom frontowy to największy spośród odkrytych na terenie objętym badaniami, dwuczłonowy, który — jak donoszą archiwalia — został wzniesiony przez dwóch współwłaścicieli parceli 245⁷⁰ — Dawida Sobotę i Icka Abrahama Rosental (Rozena) w latach 1822–1824. Pierwotnie był jednopiętrowy⁷¹, a rozbudowany został pomiędzy rokiem 1841 a 1859 przez poszerzenie i dodanie kolejnego piętra, w wyniku inwestycji ówczesnego właściciela posesji, Beera Kohna vel Cohna (ryc. 12). Wspomniana oficyna powstała prawdopodobnie przed rokiem 1845⁷², zapewne wraz z przebudową domu i po zabudowaniu wjazdu na parcelę od strony ul. Szerokiej (ryc. 13). Budynek i pomieszczenie, gdzie złożono depozyt, służyły najpewniej na cele magazynowe albo mieszkalne, być może pod wynajem. Nie wykluczało to zapewne prowadzenia tam przez mieszkańców jakiejś drobnej działalności wytwórczej lub usługowej, niestety brak co do tego bezpośrednich informacji. Wiadomo, że oficyna przetrwała okres obu wojen i istniała do roku 1988.

Czyją własność mogły stanowić ukryte przedmioty? W rozwiązaniu tego problemu może pomóc analiza dziejów posesji, na której ukryto przedmioty. Na skrytkę wybrano bowiem pomieszczenie w budynku i na działce, która w 1814 r. stanowiła jeszcze pusty plac, własność Katarzyny z Brędzińskich Arlitewiczowej, wdowy po Tomaszu Arlitewiczu, która wraz ze swymi dziećmi — dwiema córkami i trzema synami, sprzedała wtedy tę nieruchomość Rubenowi Lewinowi. Od tego czasu parcela, powstające na niej zabudowania oraz prowadzona działalność znalazły się, jak można było ustalić na podstawie zachowanych archiwaliów, w rękach przedstawicieli wyznania mojżeszowego. Byli nimi po Rubenie Lewinie kolejno: od 1821 r. Dawid Sobota i Icek Abraham Rosental (Rozen), od 1827 r. Rosental i Beer Kohn (który odkupił udziały szwagra, Dawida Soboty), od 1841 do 1859 r. wyłącznie Beer Kohn, a od roku 1860 — Majer Asz (który nabył część nieruchomości od Kohna), następnie spadkobiercy Majera. W 1925 r. parcela należała do Salamona (Zehmana) Asza, Hersza Lejzera i Kaina Chonachanowicza. W 1947 r. posesję odziedziczyły Rajza Zygelbergowa i Necka Dylewska, córki Mośka Hersza i Maszy Debory z Grosmanów, małżonków Asz, a sprzedały ją Stefanowi oraz Paulinie z Pszczółkowskich Sokolnickim⁷³.

Zarówno zakup działki, jak i jej dalsze losy aż po rok 1941 determinowało jej położenie. To bowiem wzdłuż ulicy Szerokiej, utworzonej na początku XIX w. w miejscu zasypanej fosy, władze pruskie pozwoliły osiedlać się Żydom. Było to poza dzielnicą zajmowaną dotychczas przez wyznawców judaizmu w obrębie miasta lokacyjnego⁷⁴, której oficjalnie, mimo przebu-

⁶⁹ Oznaczonymi w toku badań wykopaliskowych jako M42 i M44.

⁷⁰ Parcela nr 245 podzielona została z czasem na dwie — o nr 245A i 245B, współcześnie o nr 1122/4 i 1123/2.

⁷¹ D. Zaremba, op. cit., s. 121–122.

⁷² W 1845 r. przy okazji jednej z pożyczek Beera Kohna, „na potrzeby handlu przez siebie prowadzonego”, która obciążała nieruchomość, odnotowano, że na parceli 245A i 242A znajdują się oficyny i spichlerz, D. Zaremba, op. cit., s. 123.

⁷³ Por. tamże, s. 120–125.

⁷⁴ W miastach Polski przedrozbiorowej można stwierdzić trwałość lokalizacji przestrzennej dzielnic żydowskich. W XIV–XVII w. znajdowały się one na zewnątrz bloków przyrynkowych, zwykle po przeciwnej stronie niż główny kościół. Po otoczeniu miasta fortyfikacjami przylegały do murów obronnych. Dzięki temu były one wyraźnie wyodrębnione z organizmu miejskiego. Było to zgodne z dążeniem władz miejskich i kościelnych oraz samych Żydów, sprzyjając ich izolacji od ludności chrześcijańskiej, co ułatwiało utrzymanie odrębności kulturowo-religijnej, por. M. i K. Piechotkowie, *Dzielnice żydowskie w strukturze przestrzennej miast polskich*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, red. A. Link-Lenczowski, współpr. T. Polański, Wrocław–Warszawa–Kra-



Ryc. 12. Płock — dom frontowy przy ul. Kwiatka 40 (dawna Szeroka), za którym znajdowała się oficyna, w której ukryto depozyt. Fotografia z 1988 r., z archiwum MWKZ Płock, za: D. Zaremba, op. cit., s. 125, ryc. 20

Fig. 12. Płock — the front house at 40 Kwiatka St (formerly Szeroka St), behind which there was the annexe where the deposit was found. A photo from 1988, from the archive of the Płock branch of the Mazovian Conservation Office; after: D. Zaremba, op. cit., p. 125, fig. 20

dowy Płocka, wówczas nie powiększono⁷⁵. Starozakonni zamieszkiwali tam przy ulicy Żydowskiej (później zwanej Synagogałną), położonej równolegle do Starego Rynku, po jego wschodniej stronie, z czasem (od XVII w.) także przy ulicy Szewskiej⁷⁶. W okresie Księstwa Warszawskiego, od 1812 r. opisywana posesja znalazła się w Rewirze Żydowskim, tj. w utworzonej wtedy, odrębnej części miasta przeznaczonej dla tej ludności⁷⁷. Rewiry zostały zniszone

ków 1991, s. 308–309; por. też ci sami, *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 92, hasło: *Płock*, s. 90–92.

⁷⁵ A.M. Stogowska, *Życie społeczno-gospodarcze...*, s. 150.

⁷⁶ M. Żuławnik, *Żydzi płoccy...*, s. 3. Zachowany jest „Plan von der Judenstadt in Płock” z 1803 r. sporządzony przez Schmidta, prezentujący tę dzielnicę i wymieniający nazwiska ówczesnych właścicieli wszystkich znajdujących się tam posesji, zob. np. A.J. Nowowiejski, op. cit., s. 143–144, ryc. nienumerowana na s. 144.

⁷⁷ W Płocku powstał on jako pierwszy na Mazowszu, na mocy dekretu Fryderyka Augusta, z 8 listopada 1811 r. Postanowienia te weszły w życie z dniem 1 stycznia roku kolejnego. Artykuł pierwszy tego dokumentu precyzował zasięg tworzonego rewiru. Objął on następujące ulice: 1) Jerozolimską, od rynku staromiejskiego do ulicy Przekop (czyli obecna Kwiatka), 2) Synagogałną, 3) Tylną, 4) Przekop od ulicy Bielskiej do ulicy Tumskiej, 5) Więzienną — od klasztoru reformatów do ulicy Tumskiej, 6) ulicę Ostatnią — od klasztoru reformatów do ulicy Tumskiej, 7) Bielską — od ulicy Przekop „aż w pole”, 8) Mojżeszową — od ulicy Przekop do ulicy Ostatniej, H. Bartoszewicz, *Projekty rewirów dla ludności żydowskiej w miastach mazowieckich 1807–1830*, „Rocznik Mazowiecki”, R. 18, 2006, s. 107–108. Nie zachował się jednak plan urbanistyczny, który w całości prezentowałby ów dystrykt, tamże, s. 108; por. też E. Bergman, *Ludność żydowska w miasteczkach Mazowsza w XIX i XX w.*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego*, red. A. Stawarz,

pół wieku później, tzw. ukazem emancypacyjnym z 1862 r.⁷⁸ W Płocku aż po II wojnę światową pozostał jednak „dystrykt” żydowski⁷⁹. Jedną z jego głównych ulic była Szeroka, przy której koncentrował się handel „szczególnie przez Żydów prowadzony”, dlatego „Bazarem miasta Płocka nazwać by [ją — M.B.] można”⁸⁰. W XIX i na początku XX w. liczebność tutejszej ludności wyznania mojżeszowego ulegała zmianom⁸¹. Przed wybuchem II wojny światowej zamieszkiwało tu około 9000 starozakonnnych, którzy stanowili 26,5% ogółu ówczesnych Płoczan. Na początku wojny część z nich opuściła miasto, uciekając m.in. do Warszawy i na terytory ZSRR. Natomiast sytuacja pozostałej ludności żydowskiej stopniowo pogarszała się, z powodu nasilających się represji. We wrześniu 1940 r. decyzją władz niemieckich utworzono w Płocku getto, tzn. żydowską dzielnicę mieszkaniową⁸², które miało charakter otwarty⁸³. Obejmowało ono m.in. ulicę Kwiatka, czyli znalazł się w nim również omawiany obszar. Od początku 1941 r. rozpoczęto realizację akcji wysiedlenia przebywających tu Żydów⁸⁴, której nadano kryptonim „Tempo”. 21 lutego 1941 r. przystąpiono do koncentracji ludności wyznania mojżeszowego na ulicy Kwiatka oraz na odcinku między starą synagogą a ulicą Bielską, m.in. w rejonie analizowanej posesji. Część osób zamordowano na miejscu, a większość wywieziono transportami (21 lutego i 1 marca) do obozu w Działdowie, stamtąd zaś trafiali m.in. do getta w Generalnej Guberni, a następnie do obozów, głównie Treblinki i Auschwitz⁸⁵.

Można zatem z dużym prawdopodobieństwem założyć, że na parceli i w oficynie, w której znajdował się depozyt, również zamieszkiwali Żydzi, a ukryli go w suterenie tutejsi czasowi bądź stali mieszkańcy.

Podsumowując, odnaleziony w Płocku depozyt złożony jest z kilkunastu przedmiotów, o rozmaitej proveniencji, funkcji i jakości. Większość z nich (łącznie 7, w tym 2 kubki, 3 łyżeczki, 1 łyżka i 1 widelec) posiada znaki probierni warszawskiej. Są to produkty funkcjonujących w Warszawie zakładów, przy czym pięć to wyroby uznanych firm: Frageta, Norblina oraz Utrackiego. W dwóch innych przypadkach, tj. jednej łyżeczki z mosiądzu platerowanej oraz jednego widelca

Warszawa 1999, s. 85 i n. O tym, że w badanym rejonie te decyzje administracyjne zostały zrealizowane, poświadczą np. wpis do akt notarialnych z 1830 r. dotyczący sąsiedniej działki (nr 244), którą jako nieruchomość w Rewirze Żydowskim „położoną pomiędzy ulicami Nową [czyli dzisiejszą Kwiatka — M.B.] i Więzienną [dzisiejszą Sienkiewicza — M.B.]” — nabył wtedy Michał Goldberg od Rozalii Sobocińskiej, D. Zaremba, op. cit., s. 117.

⁷⁸ R. Żebrowski, *Rewiry żydowskie*, [w:] *PSJ*, http://www.jhi.pl/psj/rewiry_zydowskie (dostęp 19.03.2017 r.).

⁷⁹ Na przełomie XIX i XX w. dostrzegano nie tylko zły stan sanitarny tam panujący, ale również stan zachowania stojących tam budynków, A.M. Stogowska, *Opis topograficzny i statystyczno-historyczny miasta gubernialnego Płocka z 1860 r.*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. IV, 1998, s. 64, 85; tenże, *Życie społeczno-gospodarcze...*, s. 189; M. Milewska, *Problem ochrony zdrowia na Mazowszu w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Dzieje Mazowsza, t. III: lata 1795–1918*, red. J. Szczepański, Pułtusk 2012, s. 536.

⁸⁰ Według relacji z 1860 r., A.M. Stogowska, *Opis topograficzny...*, s. 85.

⁸¹ Dane na ten temat zawarte np. w: *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001, s. 380, hasło: *Płock*; por. też E. Bergman, *Ludność żydowska w miasteczkach...*, *Aneks 1*, s. 100–101; J. Szczepański, *Żydowscy mieszkańcy Mazowsza w okresie międzywojennym*, „Rocznik Mazowiecki”, R. 21, 2009, s. 129, tab. 3.

⁸² Getto w Płocku objęło ulice: Kwiatka, Tylną, Synagogałną, Jerozolimską, Niecałą i fragment ulicy Bielskiej, por. J. Przedpełski, *Żydzi w Płocku podczas okupacji (do czasu wysiedlenia)*, „Notatki Płockie”, nr 36/2–147, 1991, s. 36; tenże, *Żydzi płockcy w okresie okupacji niemieckiej*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. V, 1999, s. 83–88; tenże, *Zagłada Żydów płockich*, [w:] *Dzieje Płocka...*, t. 2, s. 863–866.

⁸³ Tzn. nie było otoczone żadnym murem bądź ogrodzeniem, lecz bramy i przejścia na „stronę aryjską” strzeżone były przez niemieckich wartowników, por. np. J. Przedpełski, *Zagłada...*, s. 866.

⁸⁴ W końcu 1940 r. przebywało tu ponad 10 tysięcy osób, w tym płockich Żydów było 7600. Pozostali byli uciekinierami i wysiedleńcami z pobliskich miejscowości, w tym z Rypina, Raciąży, Mławy, Sierpca i in., J. Przedpełski, *Żydzi w Płocku podczas okupacji...*, s. 36; tenże, *Żydzi płockcy...*, s. 87–88; tenże, *Zagłada...*, s. 866; J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005, s. 416.

⁸⁵ *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura...*, s. 380; por. szczegółowe informacje na ten temat zwłaszcza w: J. Przedpełski, *Żydzi płockcy...*, s. 89–105; tenże, *Zagłada...*, s. 870–892.



Ryc. 13. Płock — przykłady zachowanych oficyn na posesjach w obrębie dawnej dzielnicy żydowskiej, stan z 2017 r.: 1 — ul. Kwiatka 34; 2 — ul. Kwiatka 16; 3 — ul. Grodzka 5; 4 — ul. Synagogałna 5. Fot. M. Bis

Fig. 13. Płock — examples of surviving annexes in the former Jewish quarter, photos taken in 2017: 1 — 34 Kwiatka St; 2 — 16 Kwiatka St; 3 — 5 Grodzka St; 4 — 5 Synagogałna St. Photo by M. Bis

z alpaki nie sprecyzowano, w której wytwórni zostały one wykonane. Dotyczy to także dwóch niesygnowanych sztucców z materiału nieszlachetnego. Dwa kubki pochodzą zapewne z warsztatów złotniczych w Rosji, z czego jeden z Moskwy, drugi zaś z Kijowa. Są to też wyroby najbardziej wartościowe, zrobione ze złożonego srebra. Wszystkie trzy naczynia kiduszowe są przedmiotami bardziej reprezentacyjnymi, zapewne używanymi od święta, podczas domowych obrzędów religijnych, natomiast sztucce, prócz jednej srebrnej łyżki, to wyroby przeznaczone raczej do codziennego użycia podczas posiłków. Reprezentowane są one wyłącznie przez trzy podstawowe rodzaje — łyżki, łyżeczki i widelce, w zbiorze brak natomiast nie tylko noży, ale też jakichkolwiek bardziej specjalistycznych sztucców (np. do ryb, raków, do galarety, sałat, ciast, cukru, masła, kompotów, wybierania szpiku), których szeroki asortyment był w ofercie wielu firm chociażby warszawskich od pierwszej połowy XIX w.⁸⁶ Ten skromny zestaw odnalezionych w Płocku sztucców odpowiada spostrzeżeniom Joanny Paprockiej-Gajek odnośnie do wyposażenia w tego rodzaju wyroby domów warszawskich rzemieślników i kupców w XIX w.⁸⁷ Nie można

⁸⁶ Por. J. Paprocka-Gajek, *Platery warszawskie... Asortyment*, s. 48 i n.

⁸⁷ Na podstawie analizy inwentarzy pośmiertnych z lat 1815, 1835, 1855 i 1875 z zasobów Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, tamże, s. 308–309. Wśród należących do przedstawicieli tej grupy sztucców dominowały cynowe, chociaż rejestrowano też zrobione z innych surowców (blaszane, żelazne, drewniane). Po roku 1855 zwiększył się udział wyrobów z nowego srebra. Pod względem rodzajów, odnotowywano jedynie łyżki stołowe, małe łyżeczki, noże i widelce oraz pojedynczo: łyżkę tortową, półmiskową i nożyki do owoców, tamże, s. 317–318.

jednak wykluczyć, że stanowią one niewielką pozostałość liczniejszych zestawów, a do ich zdekompletowania mogło dojść np. na skutek konfiskaty mienia, czy z powodu konieczności zbycia części rzeczy bardziej kosztownych. Z drugiej strony ów nieliczny zbiór może też stanowić odzwierciedlenie niewielkiej zamożności właścicieli. Można również przypuszczać, że będące w ich posiadaniu noże po prostu nie zostały ukryte, ze względu na ich wieloraką przydatność.

Opisywany depozyt to prawdopodobnie zbiór przedmiotów dla kogoś cennych, lecz, jak się wydaje, bardziej z uwagi na ich wartość sentymentalną niż rzeczyswą materialną, jako forma lokaty kapitału⁸⁸. Najprawdopodobniej dlatego zostały celowo ukryte w czasie zagrożenia, przypuszczalnie podczas II wojny światowej, pomiędzy rokiem 1939 a 1941. Być może nastąpiło to już na samym początku okupacji, gdy w mieście zajęty przez wojska niemieckie rozpoczęła się masowa i brutalna grabież ze wszelkich dóbr domów i warsztatów należących do Żydów. Inną okolicznością mogło być wyznaczenie obszaru getta w 1940 r. lub ostatecznie zarządzane zgromadzenie się ludności żydowskiej w jednym miejscu, tj. na ul. Szerokiej w okolicach Bieleckiej, 21 lutego i 1 marca 1941 r.⁸⁹ Większość mieszkańców tej dzielnicy miasta bezpowrotnie opuściła wtedy swoje domostwa i nie przeżyła okresu II wojny światowej. Osoba, która schowała opisywane wyroby, nie odnalazła ich już później. Nietknięte leżały ukryte w suterenie przez kolejne dziesięciolecia, nie odkryte również przez kolejnych użytkowników oficyny w latach 1942–1988. Po rozbiórce budynku przetrwały w ziemi przez następne dwie dekady, do roku 2009. Pozostały więc w schowku przez około 70 lat.

Adres Autorki:
dr Magdalena Bis
Ośrodek Historii Kultury Materialnej
Średniowiecza i Czasów Nowożytnych
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105
00–140 Warszawa
magdabis@wp.pl

A METALWORK DEPOSIT FROM POSSESSION AT SZEROKA STREET IN PŁOCK (MID-19TH – EARLY 20TH CENTURY)

The article discusses a deposit of metalwork (silver and silver-plated cutlery, silver and gilded cups; fig. 1), dated to approximately mid-19th–early 20th c. The aim is to characterize individual

⁸⁸ Np. według cennika wytwórni Frageta sprzed 1914 r. 12 sztuk łyżek i widelców stołowych „na nowem srebrze N^o” lub „na białym metalu BM” w różnych fasonach gładkich kosztowało od 12 rubli 75 kopiejek do 17 rubli, zaś tuzin takich łyżeczek do herbaty — od 5 rubli 75 kopiejek do 8 rubli (*Józef Fraget. Warszawa, Elekoralna N^o 16. Cennik Fabryki Wyrobów Platerowanych na miedzi i nowem srebrze oraz wyrobów srebrnych 84 próby. Warszawa [przed 1914], [w:] J. Paprocka-Gajek, Platerzy warszawskie. Katalogi..., s. 7 i n.*). Z kolei tego rodzaju wyroby gładkie, lecz „na białym metalu, grubo srebrzone”, wyceniano w cenniku z 1932 r. pojedynczo lub w tuzinach: łyżki i widelce stołowe (odpowiednio) 5 zł 60 gr oraz 67 zł 20 gr, a łyżeczki do herbaty — 2 zł i 33 zł 60 gr (*J. Fraget. Cennik na sztucce na białym metalu, grubo srebrzone, Warszawa 1932, [w:] tamże*). Natomiast koszt sztucców gładkich uwzględnionych w cenniku fabryki Henneberg z 1939 r. wynosił za tuzin: łyżki i widelce stołowe srebrzone od 30 do 53 zł, z alpaki — od 18 do 23,5 zł, stalowe zaś od 22 do 26 zł; łyżeczki do herbaty mniejsze i większe srebrzone od 16 do 26,80 zł, z alpaki — od 9,5 do 11,80 zł, stalowe — 12 zł (*Założona w 1856 roku Fabryka Wyrobów Metalowych Bracia Henneberg, Warszawa, Wolska 17. Cennik na sztucce do katalogu z 1939 r., Warszawa 1939, [w:] tamże*).

⁸⁹ Por. np. J. Przedpelski, *Żydzi w Płocku podczas okupacji...*, s. 32–38.

artefacts, to hypothesize who may have been their owner, to identify their origin, to investigate the circumstances of their deposition and to describe the time and place of their discovery.

The deposit includes four teaspoons (fig. 2), two spoons and two forks (fig. 4) used for main courses, and three mugs (fig. 7), which were probably Kiddush cups, used by Jews for ritual purposes; the Kiddush prayer on Sabbath and other festive days was recited over such a cup filled with red wine.

The analyzed artefacts differ significantly in shape and size. Similarities can be found between three teaspoons, which probably came from a single set. Nine items bear trademarks, and four also have monograms (fig. 5), which provides some clues as to the place and time of their manufacture. All of them were cast in silver or a silver-plated alloy known as nickel silver (new silver). The silver plating on each nickel-silver artefact has partly worn out. Most of the cutlery pieces are plain and simple, showing good proportions. Elaborate ornaments are found on only five items: a silver-plated brass teaspoon (fig. 2:4), one of the silver spoons (fig. 4:1) and three silver cups, two of them gilded (fig. 7:1; 7:3; 7:5). The deposit includes both mass-produced every-day pieces and more refined items, some of the latter being probably religious cult objects.

Seven of the pieces bear the hallmark of the Warsaw assay office and were produced by firms based there, including famous ones, like Fraget, Norblin and Utracki. One brass teaspoon, one nickel-silver fork and two pieces of cutlery of non-noble metal have no trademarks. Two gilded silver cups were probably made by Russian goldsmiths, one in Moscow and the other in Kiev. The cups are the most ornate and the most valuable items in the deposit.

The artefacts were discovered in 2009 in Płock, during an emergency archaeological intervention in the area of the present Bielska St, Kwiatka St and Sienkiewicza St, which is now in the centre of Płock, but used to be part of the Bielskie Suburb, north of the historical town, beyond the Bielska Gate (fig. 10). The deposit was found in the remains of an annexe at 40 Kwiatka St (formerly 40 Szeroka St) (fig. 11). It had been hidden under the plastering in a cellar; initially it was wrapped in cloth, of which only shreds survived. The annexe was probably built before 1845; it survived the two world wars and was demolished only in 1988.

Between 1814 and 1941 the plot on which the deposit was found, the buildings there and the business conducted there were in the hands of Jews. In 1812–1862 the plot was within the Jewish Quarter, a separate section of the town allocated for Orthodox Jews. During WW II, between 15th September 1940 and 1st March 1941, it was part of the open ghetto.

Two of the artefacts bear the dates of hallmarking, 1873 and 1896, which suggest the approximate time of their manufacture. The latter date indicates the *terminus post quem* of the deposit. Other clues lead to the conclusion that the items were produced between 1850 and 1915. Thus, it is likely that they were accumulated over a long time and used by more than one generation. Although differing in material value, they must have had a sentimental value and were probably hidden when the owner felt endangered, most likely during WW II, between 1939 and 1941. The person who did this never recovered them and they remained in a building that was in normal use in the years 1941–1988, surviving underground after its demolition until 2009. Thus, they may have lain hidden for about over seventy years.

Translated by
Izabela Szymańska

Słowa kluczowe: Płock, XIX i XX wiek, srebro, platerzy, judaika

Key words: Płock, nineteenth century, twentieth century, silver artefacts, silver-plated alloy artefacts, Judaica